

**I tak zostałem
Brzechwą na całe życie...**



A oto nasza szkoła,
która nosi imię Jan Brzechwy.
Dobrze ją znacie!





Wróćmy do naszego patrona!

Jan Brzechwa (właściwe nazwisko Lesman) ur. 15 sierpnia 1900 r. w Żmerynce na Ukrainie. Jego ojciec był inżynierem pracującym na kolei, matka uczyła języka francuskiego. Dzieciństwo spędził w Rosji. Do szkoły średniej uczęszczał początkowo w Kijowie, następnie w Warszawie i Petersburgu. Wiersze zaczął pisać w wieku 12 lat, a pierwszy wiersz opublikował mając 15 lat.

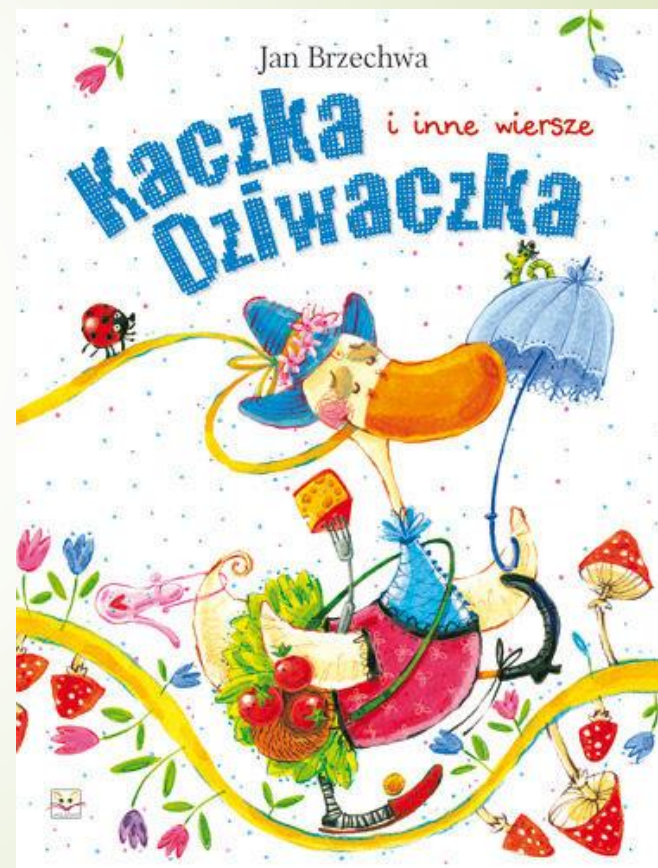
- "Bohaterką pierwszego wiersza, jaki napisał, była siostra. Dostał wtedy od niej pierwsze honorarium autorskie - 50 kopiejek - żeby wiersz nikomu nie pokazywał. Kupił za to 10 ciastek i pióro do pisania nowych wierszy".

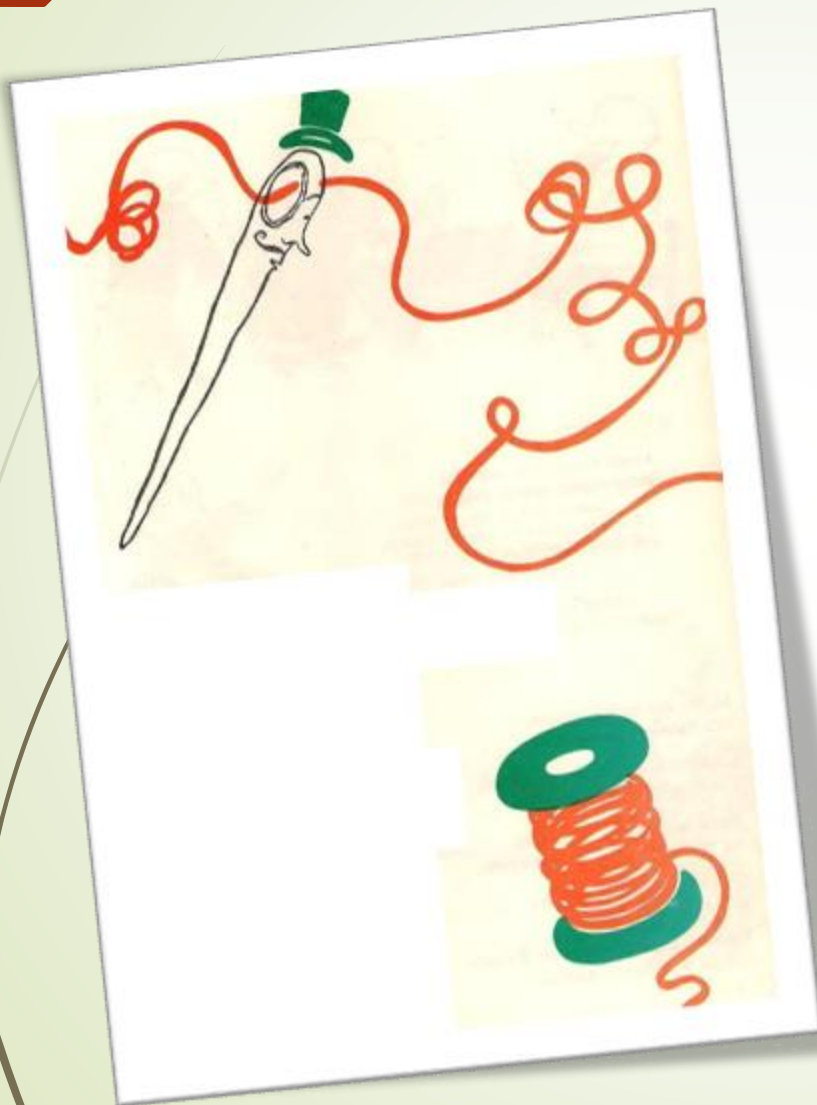


- Gdy ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, nie porzucił pisania wierszy, choć surowo skrytykował je inny znany poeta Bolesław Leśmian, jego kuzyn.

To właśnie on wymyślił pseudonim Brzechwa. Stwierdził, że nie może być dwóch poetów o tym samym nazwisku, bo wynikną nieporozumienia.

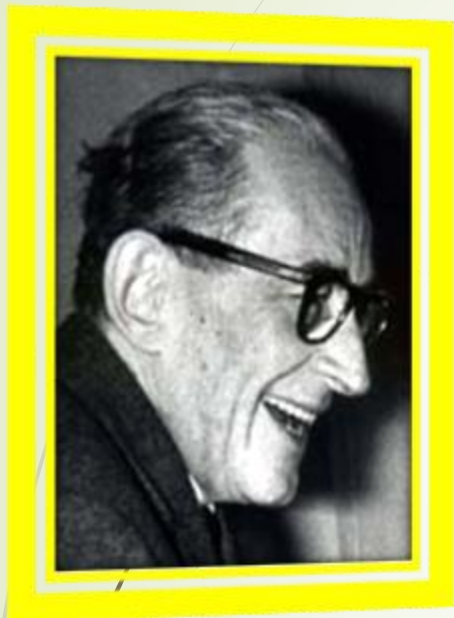
Leśmian dopiero wiersze dla dzieci uznał za całkiem dobre i oryginalne. Zachęcony tą opinią Brzechwa napisał „Kaczkę Dziwaczkę”. I tak się zaczęło...





- Pierwszy zbiór wierszy dla dzieci „Tańcowała igła z nitką” wydał w 1937 roku.

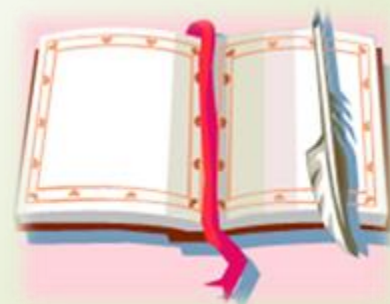
Jakim był człowiekiem? Kilka ciekawostek...



➤ Na pytanie, dlaczego został pisarzem, Jan Brzechwa odpowiadał:

„Bo miałem ładny charakter pisma”.

Całe bruliony zapisywał swym pięknym, równym pismem. Wszystko pisał ręcznie, wiecznym piórem. Maszynę do pisania uważał za bezduszny przedmiot.



- Przyjaciele wspominali Brzechwę jako mężczyznę niezwykle eleganckiego, pogodnego i dowcipnego, który szybko wydawał zarobione pieniądze. Nie myślał jednak wyłącznie o sobie. Ubogim, początkującym poetom, proponował współpracę - dyktował im swoje wiersze, oni przepisywali je na maszynie, a honorarium dzielono na pół.



- Po 1948 r. nie podejmował pracy zawodowej w zawodzie adwokata, poświęcając się wyłącznie twórczości literackiej. Pisał przede wszystkim utwory dla dzieci, a także satyry, prozę oraz wiersze liryczne.



- O dziwo! Panicznie bał się niemowląt i małych dzieci, ale doskonale radził sobie z dziećmi nieco starszymi. O poezji dziecięcej mówił: „Pisząc te wiersze sięgam pamięcią do mojego dzieciństwa i staram się przypomnieć sobie, jak wtedy widziałem świat. [...] Piszę te wiersze z pozycji dziecka. Tak jak dziecko pisałoby je dla dorosłych”.



Sam poeta tak opowiadał o sztuce pisania dla najmłodszych:

„Ludzie piszący dla dzieci wznoszą lekki malowniczy most, po którym mali czytelnicy chętnie i niepostrzeżenie przechodzą od swoich ukochanych książek do wielkiej poezji, do literatury klasycznej”.

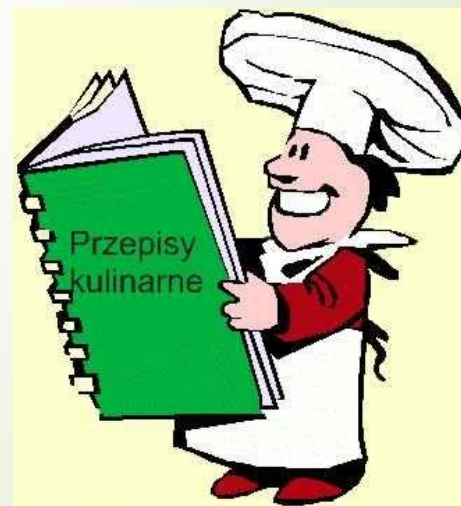
Przypomnijmy sobie zatem utwory literackie Jana Brzechwy...



- Nazywano go czasem „poetą kulinarnym”, bo często pisał o jedzeniu.



Kiedy nie dostawał na czas obiadu,
powiadał: „Trudno, poczytam sobie książkę
kucharską” - wspominała Janina Brzechwa.



- Pierwsze utwory dla dzieci to popularne tomiki poetyckie „Tańcząca igła z nitką” (1937), „Kaczka dziwaczka” (1939).

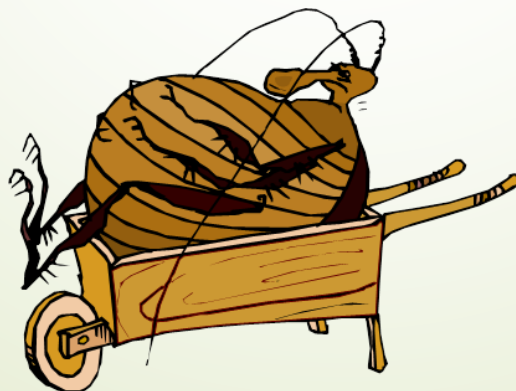
W okresie powojennym wydał m.in. zbiory wierszy: „Ptasie plotki” (1949), „Brzechwa dzieciom” (1953), „Sto bajek” (1958), „Fruwająca krowa” (1960), „Globus” (1965), „Śmiechu warte” (1965).

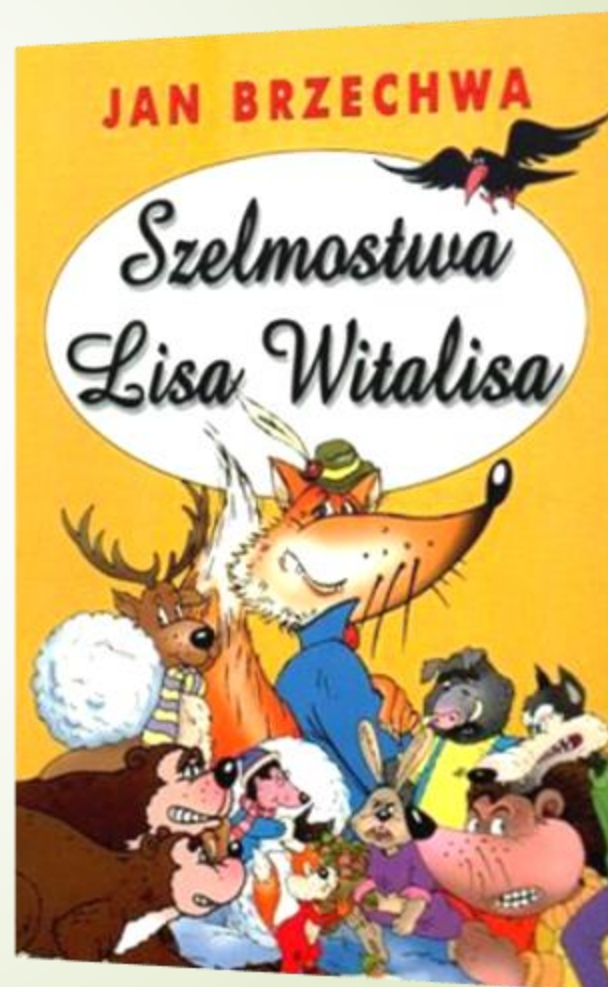


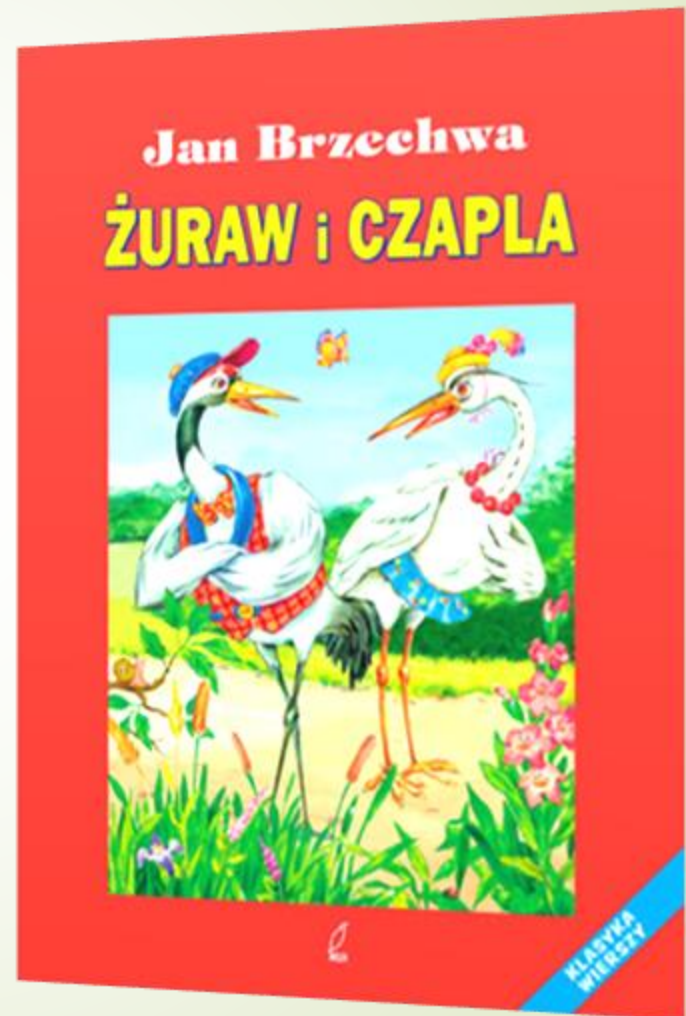
Spotkanie z młodymi czytelnikami, ok. 1960

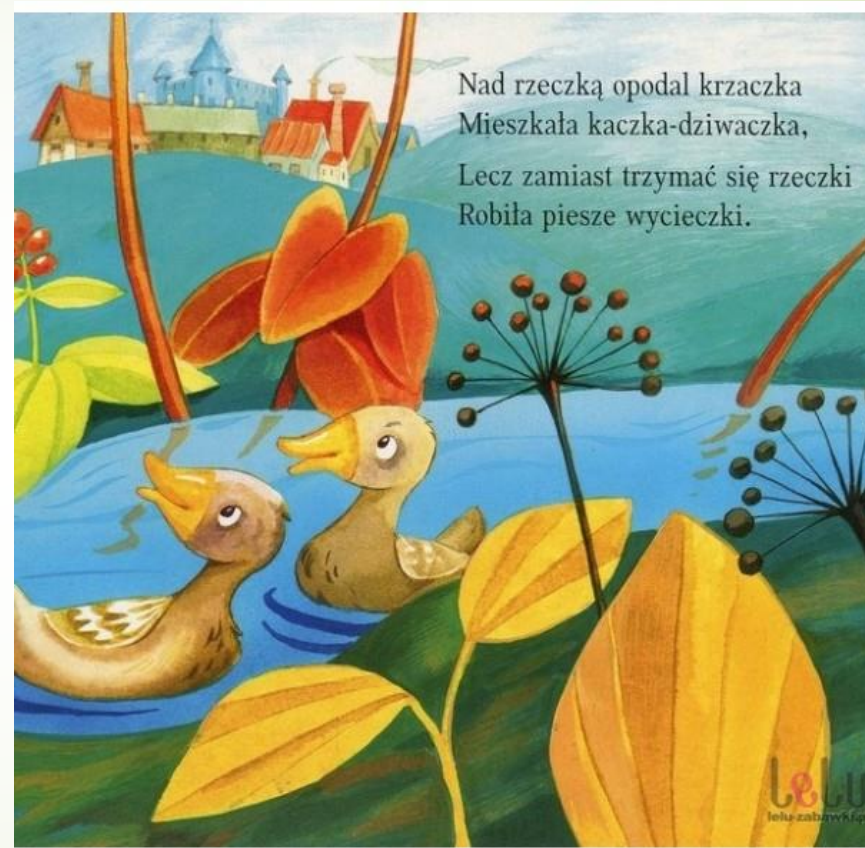
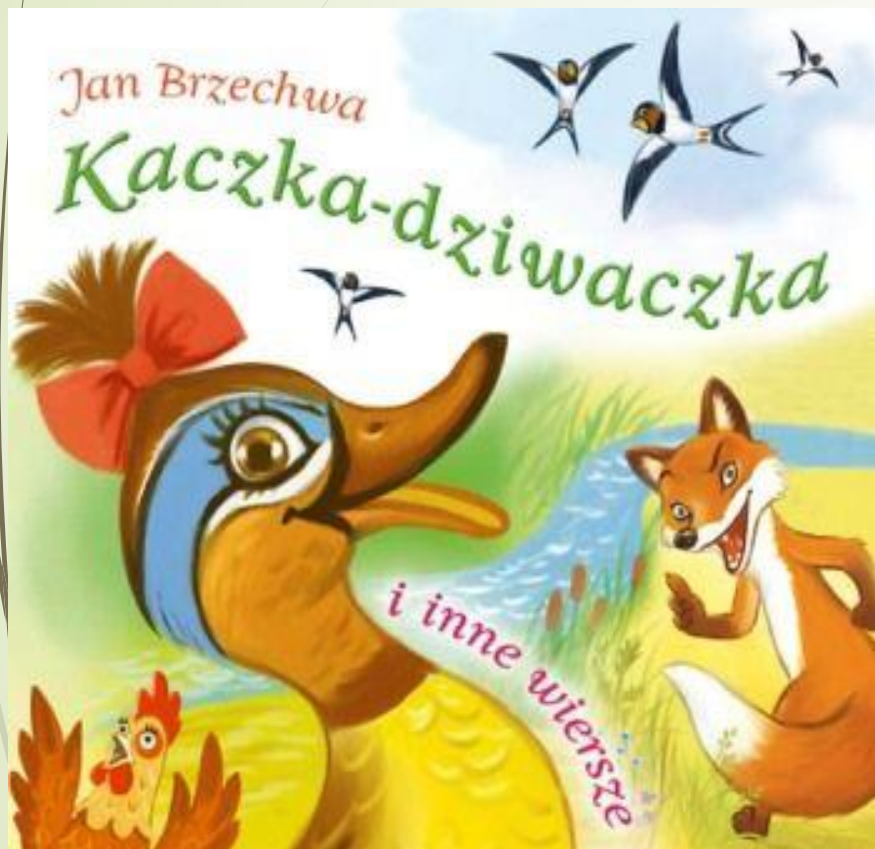
- Bohaterowie utworów Brzechwy to zwierzęta domowe (kaczki, kury), zwierzęta leśne (jeż, lis, sroka) i owady (biedronka, żuk, mucha), a także rośliny: pomidor, kapusta i inne.

W świecie zwierząt i roślin dopatrzeć się można ludzkich cech, tak więc pająk jest podstępny, sowa - mądra, sroka kłamie jak najęta, a lis jest chytry.



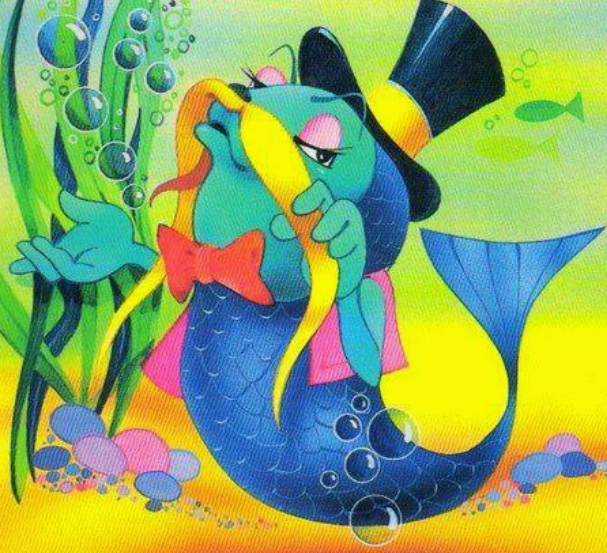






JAN BRZECHWA

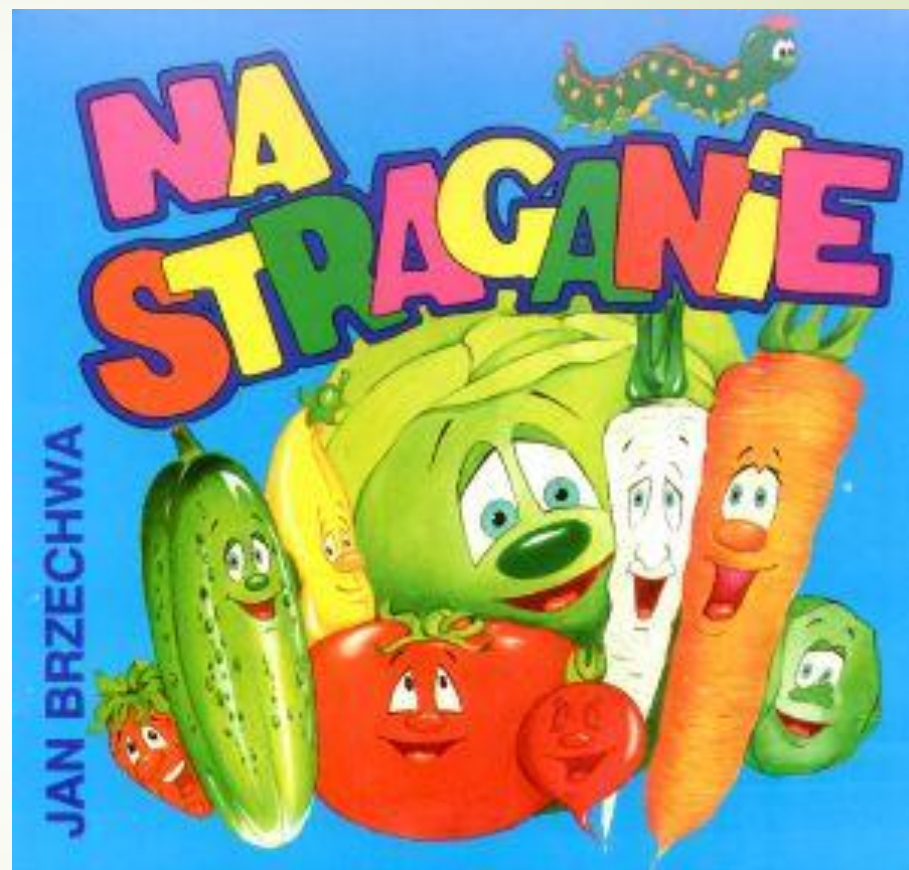
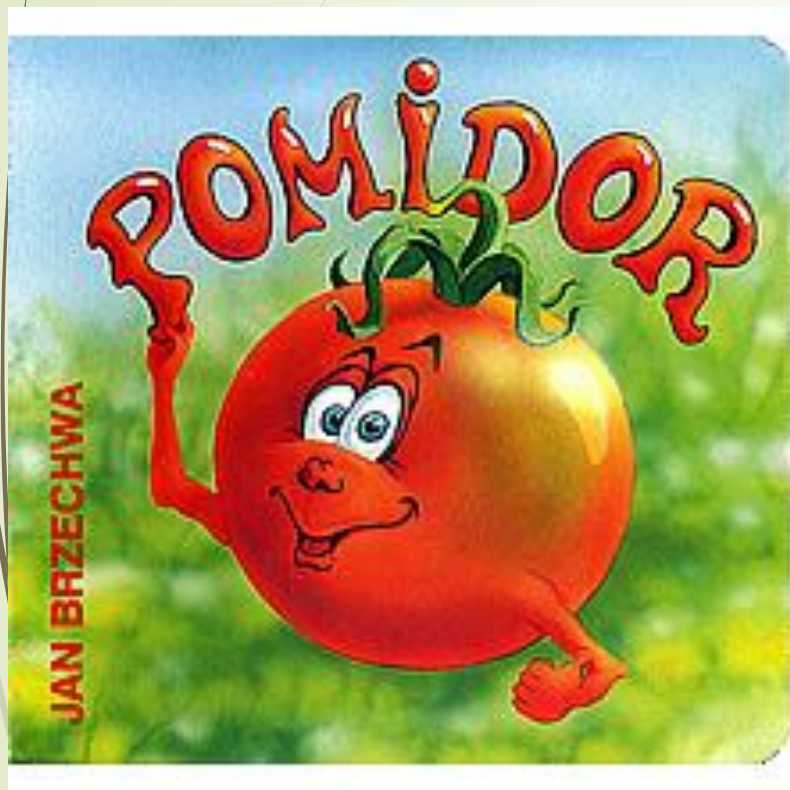
SUM



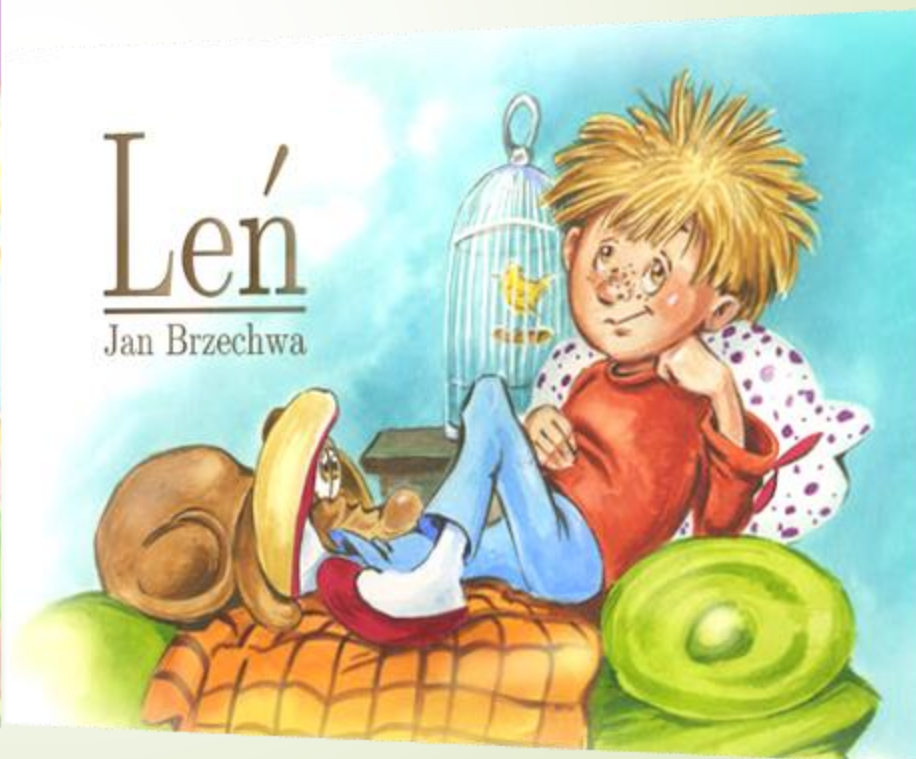
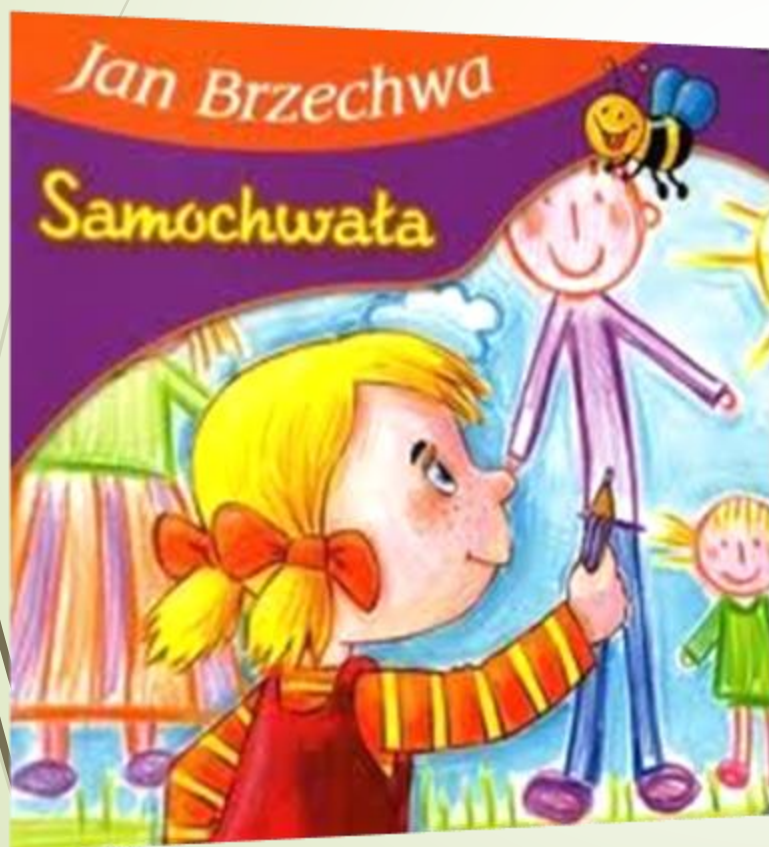
JAN BRZECHWA

ZABA



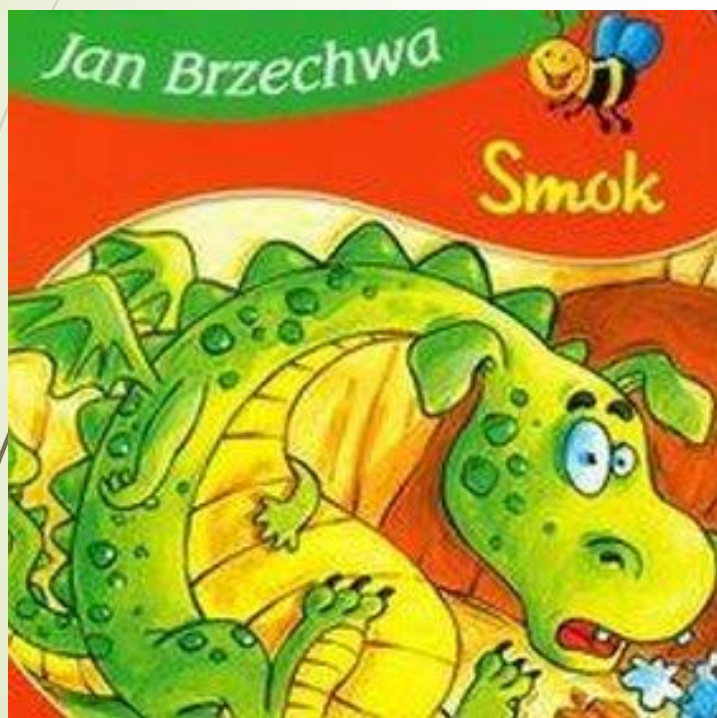


- Bohaterami utworów Brzechwy byli także ludzie. W tekstach tych w zabawny sposób ukazywał ludzkie słabości.

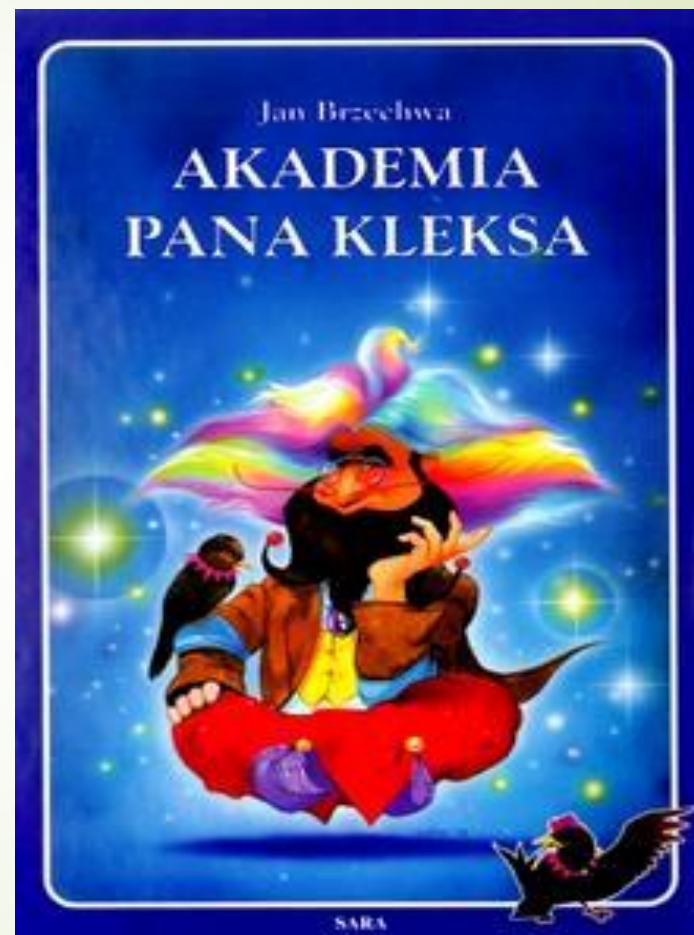




- W książkach Jana Brzechwy nie brakuje też fantastycznych miejsc, postaci istniejących tylko w wyobraźni autora.



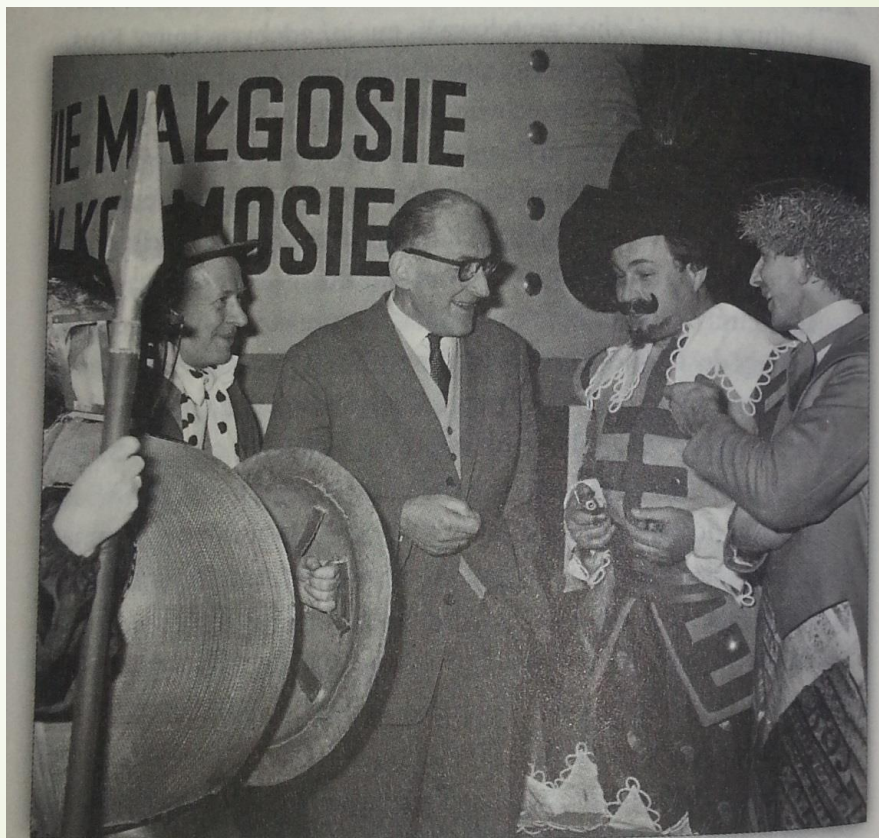
- Stworzył niesamowitą postać - **Ambrożego Kleksa**. Brzechwa tak mówił o panu Kleksie: „**Napisałem tę powieść, gdyż ogromnie lubię opowieści fantastyczne i pisząc je, sam bawię się znakomicie**”. Pan Kleks potrafił wiele - siadał na krześle, którego nie było, do kieszeni surduta chował zapaloną świecę, przyrządzał znakomite potrawy z kolorowych farb, umiał załatać dziury w serze.



- Jego trzytomowy cykl o przygodach Pana Kleksa został sfilmowany. W rolę głównego bohatera wcielił się Piotr Fronczewski.

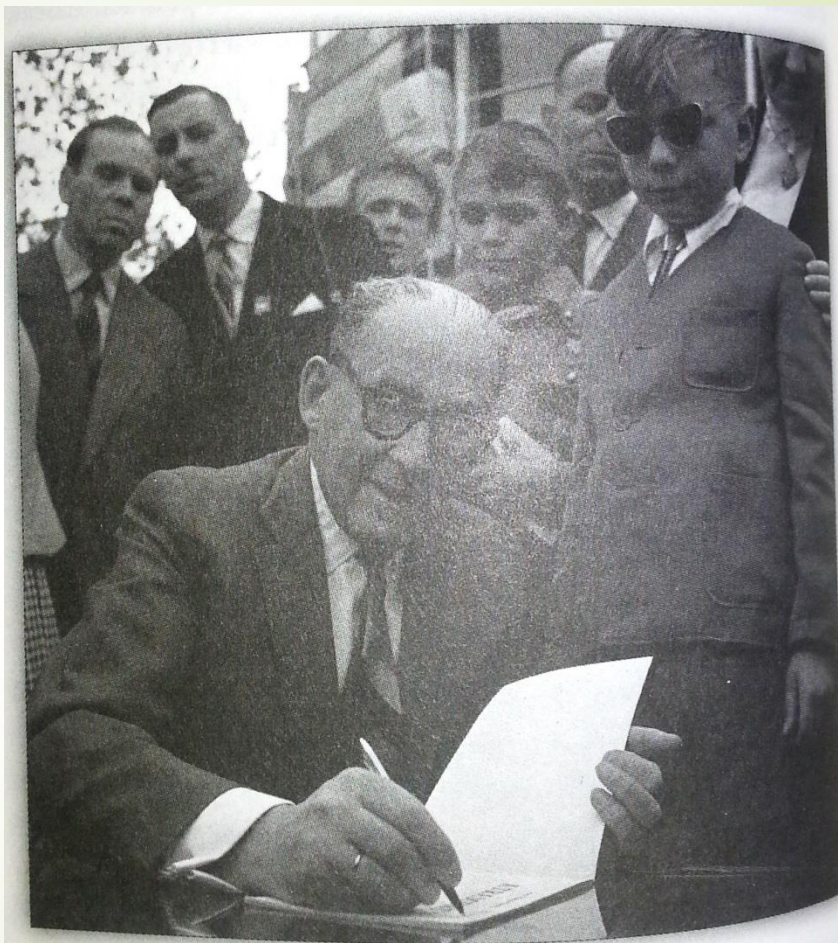


- Pan Kleks zawitał także do teatru!



Jan Brzechwa z aktorami Teatru Narodowego
grającymi w *Niezwykłych przygodach Pana Kleksa*, 1963

- Jan Brzechwa napisał jeszcze wiele utworów dla dzieci, których nie sposób teraz wymienić. Zajrzyjcie do książek poety, a na pewno was zainteresują, rozbawią!



Jan Brzechwa podpisuje książki na kiermaszu
w trakcie Dni Oświaty, Książki i Prasy, maj 1960

- Jan Brzechwa zmarł 2 lipca 1966 roku. Jeden z jego przyjaciół powiedział nad grobem: „Jest rzeczą wiadomą, że nigdy nie wyrządził nikomu bólu i nikt nigdy nie żywił do niego żalu. Dopiero teraz, opuszczając nas, sprawił żal i ból głęboki”.



- Tak to z wierszami Pana rozstać się nie mogę,
Bo mi codziennie, permanentnie wchodzą w drogę,
Lecz mimo to, a może za to właśnie,
Chcę podziękować Panu za Jego baśnie,
Bajeczki, żartobliwe wiersze i figielki,
Za cały „Brzechwa dzieciom” twórczy okres wielki,
Za te perełki i humoru, i języka
I za życzliwość Twą, co wszystko przenika.

Halina Cieszkowska „Ach, Panie Janie”
(Płomyczek 2000 nr 12 s. 17)

